Cena 1 Zł. Lublin, wtorek 13 listopada 1945 r.

BIBLIOTEKA K.U.L. Katowicka

GAZETA LUBELSKA

Rok I NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 263

Polska misja ekonomiczna
wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA, 12.XI. (PAP). W najbliższych dniach wyjeżdża do Ameryki Pn. polska misja ekonomiczna do spraw zaopatrzenia i odbudowy kraju. Na szefa misji powołany został polski uczony dr Ludwik Reichmann, długoletni szef sekcji higieny Ligi Narodów. W skład misji wchodzą mianowani przez Ministerstwo Przemysłu przedstawiciele centralnych zarządów przemysłu: węglowego, hutniczego, włókienniczego, metalowego, chemicznego, naftowego, energetycznego i biura planowania oraz eksperci dla spraw taboru kolejowego, stoczni gdańskiej, BOB, aprowizacji, rolnictwa, spraw sanitarno-lekarskich, telekomunikacji, zarządu miasta stołecznego Warszawy, a także Min. Skarbu, Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Celem misji jest przeprowadzenie rozmów w sprawie uzyskania kredytów dla zaopatrzenia i odbudowy kraju, oraz dla fachowych przedłożeń centralnemu komitetowi UNRRA w zakresie programu polskich potrzeb zgłoszonego do rady UNRRA w sierpniu br. na trzeciej sesji UNRRA w Londynie.

Gen. Eisenhower na miejsce gen. Marshalla

PARYŻ, 12.XI. (Tass). Agencja „France Press" donosi, że gen. Eisenhower w najbliższych dniach ma przybyć z Frankfurtu do Paryża, skąd następnie uda się do Kanady. Według doniesień tejże agencji, prez. Truman chce mianować gen. Eisenhowera szefem sztabu amerykańskiego na miejsce gen. Marshalla, który podał się do dymisji.

ooo

Likwidacja długów ze zmienionej ustawy o pożyczce i wynajmie

PARYŻ, 12.XI. (Tass). Agencja „Reutera" podaje, że Stany Zjednoczone sformowały projekt pertraktacji w sprawie likwidacji długów ze zniesionej obecnie ustawy o pożyczce i wynajmie. Rząd amerykański robi obecnie spisy dostarczonych materiałów poszczególnych państw. Materiały, które zostały zużyte na cele wspólnej walki z Niemcami i Japończykami nie podlegają żadnym opłatom. Za urządzenia fabryk i zakładów przemysłowych, dostarczone przez rząd amerykański, poszczególne państwa będą musiały płacić. Sprzęt ruchomy, który był dostarczony państwom europejskim, może być zwrócony Ameryce, względnie wykupiony przez te państwa.

Przygotowania do kongresu Zw. Zawodowych

WARSZAWA (PAP). W końcowej fazie znajdują się obecnie prace nad sprawozdaniem z działalności KCZZ, obejmującej okres od listopada 1944 roku do listopada 1945 roku. Sprawozdanie powyższe ukaże się w formie książki, zawierającej również materiał ilustracyjny.

Po wyborach na Węgrzech

LONDYN, 12.XI. (BBC). — Premierem nowego rządu węgierskiego został przedstawiciel partii drobnych posiadaczy, która to partia obejmie 7 tek ministerialnych, w tym tekę ministra spraw zagranicznych, 3 teki obejmą komuniści, 3 teki socjaliści i 1 partia narodowo - chłopska.

LONDYN, 12.XI. Z Węgier donoszą o utworzeniu rządu koalicyjnego. Prezes stronnictwa drobnych posiadaczy prem. Kildy powierzył tekę min. spraw wewnętrznych Kowaczowi, obrony narodowej — Tomberowi, skarbu — min. Gero oraz sprawiedliwości min. Ryge.

ooo

Z procesu w Lüneburgu

MOSKWA, 12.XI. (Tass). Z Lüneburga donoszą, że zakończono przesłuchiwanie świadków procesu. Przez cały czas zeznań świadków, którzy dali obraz okropności popełnianych przez Kramera i innych oskarżonych na ofiarach hitlerowskich obozów koncentracyjnych, zbrodniarze zasiadający na ławie oskarżonych zachowali całkowity spokój.

Obrońcy angielscy wygłosili mowy. Mjr Winwood, broniąc Kramera i jego najbliższych współpracowników oświadczył, że działają oni według rozkazów otrzymywanych od wyższego dowództwa, i za to nie mogą ponosić konsekwencji. Inny obrońca, płk Munro oświadczył, że oskarżeni nie znali zasad prawa międzynarodowego i dlatego nie powinni być pociągani do surowej odpowiedzialności.

Międzynarodowa Konferencja Morska w Kopenhadze

LONDYN, 12.XI. (PAP). W dniu 15 bm. rozpocznie swe obrady w Kopenhadze Międzynarodowa Konferencja Morska. Została ona zwołana przez Komisję Morską Międzynarodowego Biura Pracy.

ooo

Wybory w Jugosławii

LONDYN, 12.XI. W dniu wczorajszym odbyły się w Jugosławii wybory, w których brało udział 85 proc. wyborców na ogólną liczbę 8 milionów. Dotychczasowe wyniki liczbowe nie są znane jeszcze. Rodzinna wieś marsz. Tito głosowała jednogłośnie na jego korzyść.

ooo

Kongres Czerwonego Krzyża w Paryżu

PARYŻ, 12.XI. W środę odbędzie się w Paryżu Kongres Czerwonego Krzyża, w którym wezmą udział przedstawiciele 50 państw. Przedstawiciel szwajcarskiego Czerwonego Krzyża, który kierował akcją organizacji w czasie wojny, złoży sprawozdanie z działalności.

Następnie nastąpi wybór prezesa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i 14 jego zastępców.

ooo

Silnej załogi wojskowej potrzeba w Niemczech

LONDYN, 12.XI. (BBC). W Berlinie przemawiał marsz. Montgomery. Wypowiedział się on za utrzymaniem silnej załogi wojskowej w Niemczech okupowanych ze względu na mogące powstać rozruchy i zamieszki spowodowane głodem w okresie zimowym oraz przeludnieniem, powstałym po wysiedleniu Niemców ze wschodnich terenów.

Prezydent Truman i premier Attlee obradują
Pierwsze rozmowy na jachcie „Sequoia"

NOWY JORK, 12.XI. Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych premiera Attlee i premiera Mc Kinga, prezydent Truman wydał obiad powitalny, na którym przemawiał sam oraz premier Attlee. Prezydent Truman w krótkich słowach przedstawił cel spotkania i mającej się odbyć konferencji. Zaznaczył on, że wszystkie państwa dążą do stworzenia i ugruntowania prawdziwej demokracji na miarę demokracji Anglii i USA. Celem sprzymierzonych jest przyjście z pomocą tym krajom. Stany Zjednoczone będą kontynuować politykę Wilsona i Roosevelta. Przybycie premierów ma jeszcze na celu opracowanie planu jak najlepszego wykorzystania energii atomowej i opracowanie planu stałego i pewnego pokoju. Premier Attlee zaznaczył, że głównym celem polityki sprzymierzonych jest dążenie do osiągnięcia przez inne narody wolności i dobrobytu. Anglia i Stany Zjednoczone mogą być dumne ze swej prawdziwej wolności i demokracji. Demokracja jest jedną słuszną i sprawiedliwą formą rządu. Celem obecnej polityki jest pilne strzeżenie demokratycznych zdobyczy i pomoc w umocnieniu jej w krajach, gdzie dotychczas nie jest ugruntowana. Rozmowy mają się przyczynić do uwolnienia ducha ludzkiego. Wiedza ma się stać dobrem człowieka, a nie jego postrachem w postaci bomby atomowej.

NOWY JORK, 12.XI. W dniu wczorajszym prezydent Truman, premier Attlee i Mc King wrócili do Waszyngtonu po przejażdżce po Potomaku. Rozmowy te prowadzone były w serdecznej atmosferze i należy się spodziewać, że odniosą pożądane skutki. Premier zatrzymał się w ambasadzie angielskiej, gdzie przygotowuje przemówienie, które wygłosi jutro przed Kongresem. W swym przemówieniu poruszy on sprawę szybkiego uaktywnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, objęcie kontroli nad wszystkimi wynalazkami przez specjalną komisję międzynarodową.

LONDYN, 12.XI. (PAP). Podczas wczorajszego zebrania na pokładzie jachtu prezydenta Trumana „Sequoia" premier Attlee przedstawił plan wtajemniczenia narodów sprzymierzonych w tajemnicę produkcji bomby atomowej, przy jednoczesnym zobowiązaniu tych narodów do ujawniania wszelkich odkryć związanych z wyzwalaniem energii atomowej i mogących posiadać znaczenie militarne. Produkcja bomby atomowej byłaby pod całkowitą kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych. W toku dyskusji gen. Arnold, dowódca lotnictwa amerykańskiego, zwrócił uwagę na to, że w chwili obecnej technicznie możliwe jest wyprodukowanie samolotu dokonującego lotu w stratosferze z szybkością 5.000 km/godz. Dalej gen. Arnold proponuje stworzenie specjalnych komisji, które byłyby uprawnione do kontrolowania przemysłu i zbrojeń na całym świecie.

Jak donoszą z Paryża, premier Attlee opuści Stany Zjednoczone w czwartek, w drodze powrotnej ma wstąpić do Kanady.

Szybkie tempo odbudowy Związku Radzieckiego

MOSKWA, 12.XI. (PAP). Agencja Tass donosi, że w ciągu 2 lub 3 lat najbliższych odbudowa ciężkiego przemysłu Związku Radzieckiego na obszarach uwolnionych od najeźdźców hitlerowskich, zostanie całkowicie zakończona i przewyższy o 50 proc. poziom produkcji przedwojennej.

W ciągu najbliższych 2 lat największa fabryka Europy w tej dziedzinie przemysłu — w Nowokramatorsku — zostanie całkowicie urządzona. Już pracuje 16 jej warsztatów, zajmujących powierzchnię ponad 140 tysięcy m kw. Elektrownia tej fabryki posiada 25 tysięcy kw mocy i jest już czynna. Fabryka zaopatruje przemysł radziecki w wielkie turbiny, maszyny do wydobywania węgla itp. Po ostatecznym urządzeniu, produkcja tej fabryki przewyższać będzie o 20 proc. przedwojenną produkcję.

Wielkie prace odbudowy prowadzone są również w fabryce lokomotyw w Charkowie jednej z najpotężniejszych na świecie. Ostatnio huty do wytapiania stali i walcownie oddane zostały do użytku. Fabryka turbin w Charkowie wyprodukowała swą pierwszą turbinę o sile 50 tysięcy kw.

Huta w Taganrogu powiększyła swą produkcję kotłów parowych o 15 proc. w porównaniu z produkcją przedwojenną.

ooo

Bojownicy hiszpańscy w Łodzi

ŁÓDŹ, 12.XI. (PAP). W dniu 10 bm. bawiła w Łodzi w przejeździe z Warszawy do Katowic delegacja „Dąbrowszczaków", przedstawicieli Anglii, Francji, Czech, Jugosławii, Szwecji, Węgier i Włoch oraz Polaków z Francji. Delegaci zwiedzili miasto zapoznając się z warunkami pracy i bytu naszych robotników. „Dąbrowszczacy" przekonali się naocznie, jak kłamliwa jest propaganda uprawiana przez czynniki reakcyjne wśród Polaków na obczyźnie. Postanowili oni zdemaskować fałszywe brednie.

Połączenie telefoniczne Warszawa – Praga Czeska

WARSZAWA (PAP). W dniu 10 bm. uruchomiono połączenie telefoniczne między Warszawą a Pragą czeską.

Na widowni międzynarodowej

Portugalia jako bastion faszyzmu

Naród portugalski, którego 8 wieków historii charakteryzuje ciągła ewolucja w kierunku demokracji i wolności, wybrał w roku 1910 republikańską formę rządów. Jednym z pierwszych aktów nowego rządu było oddzielenie kościoła rzymsko-katolickiego od państwa, co położyło kres wszechpotężnemu klerykalizmowi, historycznie związanemu z portugalską monarchią.

Od tej chwili, wykorzystując tolerancję rządów demokratycznych, nie ustawała praca konspiracyjna partii monarchistyczno-klerykalnych, które poprzez szereg rewolucji doprowadziły kraj do obecnej faszystowskiej formy rządów.

Od roku 1911 do 1914 miały miejsce w Portugalii cztery zbrojne rewolty monarchistyczne przeciwko republice. Niektóre z nich były zorganizowane i uzbrojone w Hiszpanii. Wszystkie jednak zostały zdławione przez armię republikańską. Rząd demokratyczny udzielił swym nieprzyjaciołom szeregu amnestji. Rebelianci jednak nie spoczęli w swych wysiłkach obalenia reżimu, który potraktował ich z nierozważną tolerancją.

W styczniu 1915 roku bunt wojskowy obala rząd demokratyczny i wprowadza dyktaturę; w cztery miesiące potem demokraci zostali rozbici po zamachu mającym na celu uzyskanie władzy; w sierpniu tegoż roku — znowu nieudany monarchistyczny zamach stanu; w 1916 roku nowy nieudany zamach republikański; w grudniu 1917 roku zwycięstwo proniemieckiego dyktatora, po którym w styczniu i październiku 1918 roku dwa kolejne bunty demokratyczne.

W grudniu dyktator zostaje zamordowany, 10 stycznia 1919 roku demokraci podnoszą bunt znów bez powodzenia, a już w tydzień potem proklamowano monarchię. Naród powstaje z bronią w ręku i po kilkutygodniowej krwawej walce zostaje znowu wprowadzony ustrój republikański. Lecz siły reakcyjne nie spoczęły: po pięciu lub sześciu rewoltach, w maju 1926 roku wojsko wprowadza dyktaturę militarną, a Portugalia zostaje przekształcona w totalne państwo faszystowskie.

Młoda republika portugalska przeżywała w latach 1920—1926 ciężki okres. Lecz mimo trudności okres ten charakteryzował olbrzymi postęp w gospodarczym i kulturalnym życiu narodu. Istniał parlament, istniała wolność słowa i wolność prasy.

Na początku 1926 roku rząd miał przygotowane wielkie plany gospodarcze. Zwycięska dyktatura zajęła się „reorganizacją" kraju, która polegała na rozwiązaniu izb, likwidacji partii politycznych i wprowadzeniu ograniczenia wolności prasy i zgromadzeń publicznych. Rząd ten rozpoczął swą działalność od roztrwonienia pieniędzy publicznych, doprowadzając kraj do bankructwa. Sytuacja stała się tak poważna, że w 1927 roku generałowie zmuszeni byli zaapelować do Ligi Narodów o pożyczkę. Warunki jednak były nie do przyjęcia. Zwrócono się więc do dr Salazara, cieszącego się poparciem wyższych sfer klerykalnych. Warunki dr Salazara zostały bezapelacyjnie przyjęte. Zażądał on absolutnej władzy dyktatorskiej jako minister skarbu. Wkrótce przy poparciu osobistości ze świata klerykalnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Londynie, City dostarczyło żądanych milionów.

W roku 1930 dr Salazar zagarnął już całą administrację w swe ręce i został premierem. Jednym z jego pierwszych posunięć było wzmocnienie tajnej policji z jej obozami koncentracyjnymi i celami tortur. Stworzony został Sekretariat Propagandy Narodowej pod bezpośrednią kontrolą dyktatora. Nastąpiło stworzenie państwa korporacyjnego z milicją faszystowską, organizacją młodzieży itp., ściśle wedle wzoru Mussoliniego.

W roku 1936 Sekretariat Propagandy wydanie na koszt państwa przemówienia dr Salazara opatrzone jego wstępem, które zostały przesłane wszystkim państwom. W wydaniu angielskim czytamy: „Jesteśmy wrogami parlamentaryzmu, wrogami demokracji, wrogami liberałów i jesteśmy zdecydowani utworzyć państwo korporacyjne".

Jest rzeczą dowiedzioną, że mimo anglo-portugalskiego sojuszu Salazar zaopatrywał stale Niemców w wolfram i inne materiały wojenne. Na śmierć Hitlera wszystkie flagi urzędowe zostały na jego rozkaz spuszczone do połowy masztu.

W latach 1927, 1930 i 1933 Portugalczycy powstawali przeciwko dyktatorowi. Zostali jednak rozbici. Terror tajnej policji zdusił wszelką potencjalną opozycję. Portugalia jest politycznie i moralnie izolowana od reszty świata za wyjątkiem Hiszpanii generała Franco.

Bez wątpienia Portugalia dr Salazara jest i pozostaje na razie przedmurzem faszyzmu i schronieniem hitlerowców.

—ooo—

Krajowy zjazd propagandy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W gmachu Min. Informacji i Propagandy rozpoczął się w dniu 11 bm. dwudniowy krajowy zjazd propagandy naczelników urzędów, dyrektorów okręgowych, radia i kinofikacji. Jest to trzeci tego roku zjazd w odrodzonej Polsce, a pierwszy po zakończeniu działań wojennych. Na zjazd przybyli Premier Osóbka - Morawski, min. administracji Publicznej Kiernik, przedstawiciele partii politycznych, społecznych i inni.

Zjazd zagaił minister Matuszewski, po czym referat polityczny wygłosił dyrektor gabinetu ministrów. Z kolei wygłosił przemówienie Premier *Osóbka-Morawski*, wskazując na poważne zadania, jakie stoją przed pracownikami propagandy w dziele odbudowy nowej, demokratycznej Polski. Następnie uczestnicy zjazdu udali się do Raszyna, gdzie zwiedzili radiostację. Szczegółowych wyjaśnień technicznych udzielał zwiedzającym inż. kpt. Leczewski.

—ooo—

Z pobytu dziennikarzy francuskich w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Wycieczka 21 dziennikarzy francuskich, przybyłych do Polski na zaproszenie rządu polskiego, zwiedziła stolicę, oglądając jej zniszczenia i liczne miejsca kaźni. Dziennikarze francuscy przyjęci zostali na konferencji prasowej przez Prezydenta KRN *Bolesława Bieruta*, w obecności wiceministra spraw zagranicznych *Zygmunta Modzelewskiego*. Bezpośrednio potem charge d'affaire Francji, Jean de Beausse, wydał przyjęcie w ambasadzie francuskiej z okazji przyjazdu dziennikarzy. W przyjęciu wzięli udział: minister Matuszewski, min. Kiernik oraz wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski, minister Przesmycki oraz czołowi dziennikarze stolicy i przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej.

W niedzielę odbyła się w MSZ (Ministerstwie Spraw Zagranicznych) konferencja prasowa, a następnie min. przemysłu H. Minc przyjął dziennikarzy na konferencji prasowej, udzielając im odpowiedzi na liczne pytania.

W godzinach popołudniowych nastąpiło w siedzibie PAP spotkanie dziennikarzy polskich i francuskich, których podejmował dyrektor naczelny PAP.

—ooo—

Co piszą inni

Niemcy w dalszym ciągu prowadzą badania nad bombą atomową. Jak doniosły dzienniki, uczeni niemieccy, korzystający z gościnności Hiszpanii, pod opieką gen. Franco, wykonują „pokojowe doświadczenia" z rozbijaniem atomu.

Najwyższy czas byłoby skończyć te niebezpieczne igraszki niemieckiej anuki. Energia atomowa w rękach zbrodniarzy stanowi największe niebezpieczeństwo dla świata.

Na ten temat „doświadczeń" niemieckich w Hiszpanii z energią atomową pisze „Kurier Codzienny":

Otrzymaliśmy krótką wiadomość, że pod skrzydłami opiekuńczymi gen. Franco niemieccy uczeni prowadzą w cichości dalsze badania nad wykorzystaniem energii atomowej. Z góry można przewidzieć, że ci uczeni, którzy pracowali dla hitleryzmu, którymi dziś opiekuje się faszystowski rząd Hiszpanii, widzą w tym potężnym źródle energii możliwość nowej próby umęczenia świata.

Aby był ten świat bezpiecznym, nie wolno uczonym niemieckim igrać z energią atomową. Nie mamy do nich zaufania, ani do ich obecnych opiekunów czy w Hiszpanii, czy w Argentynie, czy gdziekolwiek indziej.

Aby był ten świat bezpieczny, musi być ustanowiona kontrola nad wydobywaniem tej straszliwej energii, by nie była ona wykorzystana dla produkowania bomb niszczących.

* * *

Ostatnia wojna pochłonęła 44 miliony istnień ludzkich. Za tę makabrę odpowiedzialny jest faszyzm, odpowiedzialne są Niemcy, które od wieków dzierżą monopol na wszelkie rzezie.

Za „Głosem Ludu" podajemy żałobny bilans hitlerowskich zbrodni:

Zostały dokonane prowizoryczne obliczenia, dotyczące strat poniesionych przez ludzkość wskutek działań wojennych, poczynając od dnia 1-go września 1939 r.

Ogólna ilość zabitych wskutek działań wojennych wynosi 44 miliony. Z czego 15 milionów wojskowych żołnierzy i oficerów, 3 miliony cywilnych, którzy zginęli na skutek bombardowania i 26 milionów ludzi, którzy zginęli w niemieckich obozach koncentracyjnych.

W ten sposób straty poniesione przez ludzkość ubiegłej wojny wynoszą tyle, ile liczą ludność Francji i Szwajcarii razem wzięte. W liczbach tych nie uwzględniono osób zmarłych pośrednio na skutek działań wojennych, a więc zmarłych z głodu, z wycieńczenia, z chorób itp. Ilość rannych wśród wojskowych wynosi 30 milionów ludzi.

Tymi stratami ludzkimi zamyka się bilans ubiegłej wojny.

Dostawy towarów przemysłowych dla wsi

Uchwała Komitetu Ekonomicznego

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Samopomocy Chłopskiej, żebrani poddali krytyce przebieg dotychczasowych dostaw artykułów przemysłowych dla wsi.

W czasie przeprowadzania akcji okazało się, że w pewnych wypadkach artykuły przemysłowe, wysyłane na wieś, nieodpowiadały potrzebom danego terenu. Zażądano więc zrewidowania planu dostaw, o czym powiadomiono Komitet Ekonomiczny Prezydium Rady Ministrów. Komitet Ekonomiczny, po zapoznaniu się z treścią sprawozdania o przebiegu akcji specjalnej w zaopatrywaniu rolników *postanowił wyłączyć ze spisu przeznaczonych na akcję specjalną: szkło okienne, okucia budowlane oraz narzędzia gospodarskie na okres najbliższy dwóch miesięcy, przeznaczając wymienione towary dla ludności terenów specjalnie zniszczonych wojną.* Rozprowadzenie tych towarów powierzono Związkowi Gospodarczemu „Społem" i spółdzielniom Zw. Samopomocy Chłopskiej w/g rozdzielnika sporządzonego przez Związek Samop. w porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Centralnym Urzędem Planowania. Poza tym Komitet Ekonomiczny postanowił zawiesić wysyłkę nawozów sztucznych do grudnia rb., zaś cementu, wapna i żelwa okrągłego — do lutego 1946 r.

Postanowienie to zostało powzięte w związku z zakończeniem okresu jesiennych zasiewów oraz zbliżającym się ku końcowi sezonem budowlanym. Wieś nie dysponując odpowiednimi magazynami na przechowanie przez miesiące zimowe tych towarów, poniosłaby poważną stratę, gdyby uległy one zepsuciu. Szczególnie zaś łatwymi do zepsucia są nawozy sztuczne i cement.

Natomiast Komitet Ekonomiczny zobowiązał Ministerstwo Przemysłu, aby w terminie do dnia 15 listopada rb. zwiększyło w miarę możliwości dostawy: żelaza obręczowego, podkowianek, karbidu, blachy na lampy karbidowe i towarów włókienniczych

—ooo—

2 miliony ha już zasiano

Według ostatnich danych, na całym terenie Polski dokonano już siewu na 2 miliony ha. Najwięcej zasiało wojew. warszawskie — 514 tys. ha, osiągając 105 i 1/2 proc. obszaru planowanego pod zasiew, wojew. pomorskie osiągnęło 89 proc. planu. Najgorzej przedstawia się zasiew na Ziemi Mazurskiej, która osiągnęła zaledwie 13 proc. planu. W województwach: rzeszowskim, kieleckim i Dolnym Śląsku siew trwać będzie do połowy listopada.

—ooo—

W KILKU WIERSZACH

— Jak donoszą korespondenci, sąd ludowy w Pradze skazał na karę śmierci fabrykanta czeskiego, Wawruszyka. Wawruszyk podczas okupacji niemieckiej przyczynił się swymi donosami do śmierci wielu patriotów czeskich.

* * *

— Do Leningradu powróciła ekspedycja naukowa uczonych radzieckich z półwyspu Czunk-Czuw. W wyniku badań naukowych znaleziono wiele wytopalisk pochodzących sprzed 2.000 lat. Znaleziono sprzęt domowy, narzędzia codziennego użytku oraz rodzaje broni wówczas używane.

* * *

— W brytyjskiej strefie okupacyjnej w okolicach Hannoveru zostało założone pierwsze stałe lotnisko królewskich sił powietrznych w Niemczech.

* * *

— Agencja „France Press" donosi, że we francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech aresztowany został były niemiecki konsul Szwecji, von Liede.

* * *

— Kanadyjskie towarzystwo łączności kulturalnej w ZSRR zorganizowało w dniu 8.XI br. wiec w Ottawie, na który przybyły tysiące osób. Przemawiający towarzystwa wygłosił przemówienie, w którym wezwał Kanadyjczyków do wzmocnienia przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

PIECZĘCIE GUMOWE
WYKONUJE SZYBKO
Jan Widliński
KRAKÓW, Grodzka 28
1819

Wieczne
PALNIKI
do
KARBIDÓWEK
OROS
KRAKÓW, Sto-krzyska 8.
1900

Dary wartości 10 milj. koron szwedzkich

Olbrzymia pomoc zdrowotna Rządu Szwedzkiego dla Polski

Wywiad „Gazety Lubelskiej" z chargé d'affaires królestwa Szwecji Brynolf Engem.

Szwecja jest tym krajem, który od 130 lat nie został objęty pożogą wojenną. Co to znaczy dla kraju i jego mieszkańców, zbyteczne jest podkreślać, zwłaszcza w Polsce, gdzie przeżyliśmy dwukrotnie w ciągu 5-ciu lat piekło wojny, gdzie okupacja tak boleśnie dała się nam we znaki, a walka ze znienawidzonym wrogiem pociągnęła tak wielkie ofiary. Kilka miesięcy temu **dymiły jeszcze na polskiej ziemi kominy krematoriów hitlerowskich.** To wszystko zostało Szwecji zaoszczędzone, dlatego **naród szwedzki poczuwa się** dziś w **imię solidarności międzynarodowej do obowiązku niesienia z własnej inicjatywy pomocy humanitarnej tym, którzy w czasie wojny najwięcej ucierpieli, a dzisiaj jej najbardziej potrzebują.**

Rząd szwedzki zdecydował nieść szeroką pomoc zdrowotną **Narodowi Polskiemu.** Niezależnie od **tej** akcji rządowej w ostatnich dniach **utworzony** został w **Sztokholmie społeczny** komitet pomocy Warszawie — **Hjälp Warszawa** — z prezydenem Sztokholmu **Albertem Andersonem** na czele.

Ponadto **także** szwedzka organizacja **„Ratujcie dzieci"** drogą prywatnych składek zebrała **200.000 koron szwedzkich na pomoc dla szpitali dziecięcych w Polsce.**

Coraz częściej na łamach prasy pojawiają się notatki na temat nadchodzenia do portów polskich na Bałtyku poszczególnych **ładunków z lekarstwami szwedzkimi dla** Polski. Aby zorientować się w rozmiarach tej akcji, **korespondent „Gazety Lubelskiej"** odbył rozmowę z charge d'affaires Szwecji **Brynolfem Engem** w obecności kpt. **Elef Erikssona,** delegata rządowego Komitetu Pomocy Polsce w Sztokholmie.

— Jak już stwierdził minister Claes Westring w udzielonym panu wywiadzie w Szwecji **prowadzona jest przez czynniki rządowe systematyczna akcja bezpłatnej pomocy Polsce na odcinku sanitarnym i zdrowotnym.** W ramach tej akcji prowadzonej między rządami Sztokholmu i Warszawy, dostarczone zostały samolotami i innymi środkami transportowymi do **Polski surowice i szczepionki w ilości około 80.000 ampułek.** Drugą partię stanowiły różne rodzaje **medykamentów i tabletek witaminowych wartości ponad 600.000 koron** szwedzkich. Obecnie nadeszła już do Warszawy **trzecia partia obejmująca** nowoczesne **kompletne urządzenia szpitalne typu standaryzowanego na 480 łóżek,** które dostarczone zostały do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Urządzenia te obejmują też komplet aparatów łącznie z aparatami rentgenowskimi, instrumentami chirurgicznymi i innymi, najrozmaitszych rodzajów. W najbliższym czasie nadejdzie **dla szpitala miejskiego w Gdańsku, organizowanego wspólnie przez tamtejszą Akademię Lekarską analogiczne standaryzowane urządzenie dla szpitala również na 480 łóżek,** z kompletnym wyposażeniem, aparatami i instrumentami hirurgicznymi.

Kompletne wyposażenie trzeciego takiego szpitala etapowego łącznie z aparatami i instrumentami nadejdzie w dalszym transporcie i przeznaczone będzie dla robotniczej Łodzi lub Śląska.

W ciągu najbliższego tygodnia zaś nadejdzie do Gdyni — **mówi** dalej **charge** d'affaires **Brynolf Eng,** tak bardzo zasłużony dla sprawy rozwoju stosunków szwedzko-polskich — **2.000 kompletów łóżek szpitalnych z pościelą, które rozdzielone będą przez Ministerstwo Zdrowia na poszczególne województwa.**

Nie później niż w ciągu 2 miesięcy stanie do dyspozycji Rządu Jedności Narodowej duża przesyłka aparatów lekarskich przeciętnie po 25 aparatów Rentgena, chirurgicznych, aparatów do elektrokardiogramów itd. łącznie z odpowiednimi meblami. Wszystkie te aparaty i instrumenty podobnie jak wszelkie materiały są fabryczne i nie były jeszcze używane.

Nie koniec na tym — mówią nasi sympatyczni rozmówcy — gdyż z **końcem listopada przybędą do Warszawy szwedzki lekarz i specjalista od bandaży dla wykonania większej ilości wzorów w zakresie protez, które następnie w ciągu około** miesiąca wykonane zostaną w Szwecji naj**bardziej nowocześnie z lekkiego metalu** (zamiast, jak dawniej, z drzewa) **i dostarczone zostaną dla kalek w Warszawie.**

W najbliższym czasie otwarta zostanie w Warszawie w okolicach placu Trzech Krzyży **klinika gruźlicza,** wyposażona w najbardziej nowoczesne aparaty, w których pracować będą przejściowo szwedzki lekarz i szwedzkie siostry.

I na tym odcinku **akcja nasza nie ograniczy się tylko** do Warszawy, ale **obejmie również swym zasięgiem działania Otwock i tamtejszy szpital dziecięcy przeciwgruźliczy.** Dotychczasowy budynek zostanie przez Szwecję odremontowany, a wokół niego postawione zostaną **sprowadzone ze Szwecji domki drewniane, które zbudują architekci szwedzcy przy współpracy z kolegami polskimi.** Tak powstanie wzorowy ośrodek na 200 łóżek, obsługiwany przez lekarzy-specjalistów z zakresu gruźlicy i siostry ze Szwecji, które współpracować będą z personelem polskim.

Ostatnio naród szwedzki wstrząśnięty został wiadomością, że w wyniku wojny pozostało w Polsce **przeszło półtora miliona sierot.** Dla najmłodszych z nich **dostarczy rząd szwedzki do dyspozycji rządu polskiego 200 ton pełnotłustego mleka suchego oraz wielką ilość babykompletów ubrankowych.**

Na życzenie polskich czynników rządowych **Szwedzi gotowi są wszystkie te dostawy odwieźć do najodleglejszych miast polskich własną kolumną samochodową, prowadzoną przez szwedzkich szoferów z ramienia szwedzkiego komitetu niesienia pomocy Polsce, pozostającą pod kierownictwem kpt. Kinnmana.**

Gdy akcja pomocy zostanie za jakiś czas ukończona, kolumna samochodowa co najmniej w ilości 50 wozów ciężarowych, sanitarnych najnowocześniejszych karetek pogotowia, a nawet kilku samochodów osobowych, oddana zostanie jako jeszcze jeden dar rządu szwedzkiego do dyspozycji Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

Niezależnie od tego prowadzona będzie ścisła współpraca szwedzkiego świata le**karskiego z polskim światem lekarskim** m. in. lekarze specjaliści ze Szwecji przyjeżdżać będą do Polski dla wygłaszania odczytów celem podzielenia się z najnowszymi zdobyczami medycyny, z okresu gdy znaczna część polskich lekarzy była więziona w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Początek w akcji odczytowej zrobili już **dr Adams-Ray, dr Pruck i dr Nordwall.**

Na tym rozmowa nasza została zakończona. Warto podkreślić, że wysiłek rządu szwedzkiego, który jest przejawem sympatii narodu szwedzkiego dla Polaków, **zasługuje na najwyższe uznanie i może stanowić dobry przykład organizowania pomocy przez inne państwa dla Polski.**

Tak **wygląda w praktyce** realizacja zapowiedzi **wygłoszonych** w lipcu przez rządową **misję zdrowotną** w osobach **dr Rolf Bergmana i Erica Lejonhufvud,** którzy towarzyszyli szwedzkiemu ministrowi handlu prof. **Gunnar Myrdalowi** w czasie jego wizyty oficjalnej w Polsce.

Kiedy pytałem charge d'affaires Brynolfa Enga i kpt. Erikssona o wartość dotychczasowej pomocy — z żenadą wykrztusili **cyfrę 10 milionów** koron szwedzkich, **co odpowiada około 2,5 miliona** dolarów amerykańskich — gdyż jest to bezpłatny dar, a **będzie ich jeszcze więcej, płynący z serca narodu szwedzkiego dla ofiar brutalnej wojny w kraju, który pierwszy stał się przedmiotem agresji.**

Marwoy

Kursy kosmetyczno-leczn.

LUBLIN, Cicha 5 m. 7

Popularne zabiegi kosmetyczne, tylko za zwrotem kosztów materjałów.

Porady bezpłatne

Godziny przyjęć 12 — 16

1903

„Twórczość"

miesięcznik literacko-krytyczny

wyd. przez Spółdzielnię Wyd. „CZYTELNIK"

Zamieszcza pracę czołowych literatów polskich. Listopadowy numer „Twórczości" poświęcony jest Mickiewiczowi i przynosi nieznane pisma poety z okresu filomackiego. Ponadto zawiera prozę: K. Pruszyńskiego, fragmenty sztuki K. Grzebieniowskiej, rozprawy krytyczne, J. Kleinera, W. Kubackiego, L. Podhorskiego i in.

Każdy numer wychodzi w objętości około 200 str. druku.

Cena zeszytu „Twórczości" 40 zł., prenumerata kwartalna 120 zł., półroczna 240 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki „Czytelnika" oraz administracja pisma, Kraków, ul. Wielopole 1.

1875

Ulice błękitnego miasta

Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej"

Gdynia w listopadzie.

Ulice Gdyni różnią się znacznie od ulic wszystkich miast polskich w głębi kraju. Zasadniczą bowiem ich barwą jest błękit: morze widzisz wszędzie! Nie jest już ono tak martwe i puste jak było pół roku temu, gdy po wyzwoleniu Wybrzeża wracaliśmy tu z sześcioletniej tułaczki. Wówczas ani jeden żagiel nie bielał na jego bezmiarach, ani jedna smuga nie znaczyła się śladem życia na sinej linii horyzontu. Dziś życie morza wraca do normy i osiągnęło już 50 proc. przedwojennego ruchu. Toteż z ulicy gdyńskiej widać statki płynące po szafirowych falach i kutry oraz łodzie rybackie, spieszące na połowy. Kutrów wyjeżdża już na morze 30, a przed paru miesiącami zaledwie dwa z trudem uruchomić zdołaliśmy (przed wojną było ich 200 i 700 łodzi). Rybaków nigdy prawie nie widzimy na ulicach miasta. Przede wszystkim zostało ich bardzo mało: *z liczby 2000 ocalało na całym Wybrzeżu zaledwie 250,* powtóre są oni na morzu, albo w domu. Ulice Gdyni pełne są jak zwykle przede wszystkim *marynarzy naszych i cudzoziemskich.* Humor dopisuje im zawsze: oto w bramie na wpół spalonego domu dwóch granatowych chłopców obiegło się uściskiem i wytańcowują z zapałem. Trzech innych przytupuje im skocznie i wyśpiewuje na całe gardło, imitując orkiestrę. Przechodnie śmieją się wraz z nimi: tak już dawno nie śmieliśmy się w Polsce!

Dużo samochodów szwedzkich, nowych i ślicznych, znaczonych wielkim złotym krzyżem na niebieskim polu i napisem Sweden — Szwecja, spotykamy zwłaszcza na placu Kaszubskim. Samochody te przywiozła nam komisja sanitarna Szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Najcenniejszym jednak darem sanitarnym jest *penicillina,* która niemal momentalnie leczy wszelkie ropne schorzenia. Szpital gdyński dostał tych cudownych zastrzyków minimalną ilość. Przechowują się one w specjalnej chłodni w Gdańsku. To też trudno je dostarczyć na zawołanie.

Był świeżo taki wypadek, że młody człowiek, zagrożony zakażeniem krwi i gorączkujący powyżej 41 stopni, czekał dwa dni na zbawcze lekarstwo! Najpierw trzeba było zdobyć benzynę (75 litr.), aby pojechać prywatnie po zastrzyk, potem okazało się, że profesora, który strzeże go, nie ma w domu, potem była noc, potem znów coś. Wreszcie lekarstwo przywieziono i chory na szczęście momentalnie wyzdrowiał. Inny jednak mógł nie doczekać i nie każda rodzina chorego może jeździć prywatnie za fantastyczną cenę w poszukiwaniu lekarstwa.

Komunikacja autobusowa ciągle jeszcze szwankuje. Jest bezsprzecznie bez porównania lepiej niż przed kilku miesiącami, jednak daleko jeszcze do przedwojennego stanu, a Gdynia ma już 82.000 mieszkańców, przy czym wszyscy są w ustawicznym ruchu i gonitwie w związku z odbudowywaniem warsztatów pracy. Domy Gdyni nie uzyskały jeszcze przedwojennego wyglądu. *Sprawa szyb jest jedną z największych naszych bolączek.* Po ukończeniu działań wojennych nie było w Gdyni ani jednej szyby. W lecie zastąpiono je dyktą, tekturą, deskami lub zwyczajnie papierem, teraz to już nie wystarcza, *od paru dni bowiem mamy po parę stopni mrozu.* A szyb albo nie ma w ogóle, albo są zawrotnie drogie: *oszklenie jednego okna kosztuje około 500 złotych!*

Żyjemy więc pod znakiem zimna i wiatrów jesiennych, które romantycznie opiewanym „wiatrem od morza" bynajmniej nie są, tylko [illegible] do zniesienia dopustem niebios. *Węgla widzimy bardzo wiele... w wagonach,* których długie sznury zwożą polskie czarne brylanty dla Norwegii, Danii, a zwłaszcza Szwecji. Sami zaś pilnie zbieramy chrust, starannie szczątki belek, nadpalone kawałki desek, walającą się po wszystkich kątach papę i w ten sposób *przyczyniamy się do oczyszczania miasta,* zastępując Zakład Oczyszczania Miasta, który wciąż jeszcze się — nie ujawnia i palimy tym bezpłatnie uzyskanym opałem w oczekiwaniu na przydziały dla całej pracującej ludności.

Kart I kategorii ma w Gdyni 12.000 ludzi, co będzie z pozostałymi 70.000 mieszkańców — zobaczymy. *Żyjemy zawsze nadzieją, że władze nam pomogą i „jutro będzie lepiej".* Na ulicach Gdyni widzimy często kolejki ludzi, oczekujących na przydziały żywnościowe. Dotąd październikowe przydziały nie zostały jeszcze zrealizowane w całości, zamiast tłuszczu mamy otrzymać olej rybny z UNRRA, zamiast mięsa, którego jeszcze ani razu nie otrzymaliśmy na kartki — dostaliśmy puszki z „krwawą kiszką, kobaśnicą". Kiszki kaszane są jedynym produktem, który i u nas w kraju mogliśmy dotąd kupować, kosztują bowiem 40—60 zł. za kilo, więc nie oceniamy dość entuzjastycznie „kobaśnicy" i nadal befsztyk, który w restauracji kosztuje 100 zł., jest mitem dla pracującej ciężko Gdyni. *Ale Gdynia pracuje i pracować będzie dalej wszystkimi siłami. Krany portowe skrzypią, statki ładują, ludzie pracują, a morze szumi i śpiewa: jakoś to będzie!*

Dobrze będzie!

Zofia Żeleska - Mrozowicka.

Kalendarzyk

LISTOPAD 13 wtorek

Dziś Stanisława K.
Jutro: Józefata

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-88

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI. Dziś i codziennie klasyczna komedia Al. Fredry „Zemsta" w nowej inscenizacji Z. Chmielewskiego. Popularne przedstawienie „Papy". W niedzielę o godz. 15-tej znakomita komedia Caillaveta i de Fleursa „Papa" z dyr. Różyckim w roli tytułowej.

KINO „APOLLO": „Pensjonarka". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 30. Początek seansów o godz. 14.30, 16,30, 18,30.

KINO „BAŁTYK": „Sportowiec mimo woli". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Pocz. seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

BLATY siedzeniowe
do krzeseł i stolików
DYKTA: na sufity, ścianki
okna, meble, wodo odporna
Składnica - Lublin, Jezuicka 21
tel. 37-99. 1866

Z powodu
25-lecia istnienia firmy
ekspedycja w dnia 15 listopada
będzie nieczynna
Juliusz Kręglewski
Poznań, ul. św. Marcina 18
HUTOWNIA ZEGARM.-ZŁOTNICZA

Dlaczego bronię Paula Hoffmana?

Rozmowa z mecenasem ob. St. Kobusiewiczem

(Le Be) Współpracownik „Gazety Lubelskiej" odbył rozmowę z mecenasem **Stefanem Kobusiewiczem,** obrońcą szefa krematorium na Majdanku Paula Hoffmana, którego proces rozpoczął się dziś przed Specjalnym Sądem Karnym w Lublinie. Wobec zainteresowania, jakie wzbudził proces nie tylko w Lublinie, lecz w całej Polsce, a nawet zagranicą, postanowiono rozprawę przeprowadzić w **sali Domu Żołnierza,** która może pomieścić większą ilość osób pragnących być na rozprawie.

— Jak się to stało, że ob. mecenas broni Paula Hoffmana?

— **Jestem mianowany obrońcą Hoffmana z urzędu.** Art. 15 Dekretu P. K. W. N. z dnia 12 września 1944 r. brzmi: „Udział obrońcy w rozprawie głównej jest konieczny. O ile oskarżony nie ma obrońcy z wyboru, przewodniczący wy**znacza mu obrońcę z urzędu".** Obrońcami z urzędu wyznaczani są kolejno adwokaci wpisani na listę. Obrońcą Hoffmana zostałem po prostu z tej przyczyny, **że kolej przypadła na mnie.** Zdaję sobie sprawę z tego, że stanowisko moje jest trudne. Wiele osób zapytywało mnie, jak mogę bronić Hoffmana, oświadczono, że powinienem się ostentacyjnie zrzec obrony, lub raczej przyłączyć się do oskarżenia itp. Uważam jednak, że ponieważ ustawa wymaga udziału obrońcy, **zrzeczenie się byłoby tylko efektowną demonstracją.** Ja zbyt poważnie traktuję swój zawód, abym nawet w danym wypadku bawił się w demonstracje.

Jest rzeczą tak pewną, że żaden adwokat w Polsce nie podjąłby się z własnej woli obrony Hoffmana, że wszelkie demonstracje są zbyteczne. W Polsce nie są potrzebne — jak to miało miejsce w Anglii — specjalne uchwały władz korporacyjnych adwokatury, zalecające powstrzymanie się od obrony przestępców wojennych. Niejednokrotnie w czasie okupacji musiałem zaciskać zęby i pięści, patrząc na wyczyny kulturträgerów, którzy w moich oczach bili i katowali bezbronną ludność. Marzyłem o chwili, gdy będę mógł przystąpić do odwetu — z chwilą jednak, gdy dekret władz polskich nakłada na mnie obowiązek obrony jednego z tych właśnie katów narodu, muszę się mu podporządkować.

— **Co pan mecenas sądzi o sprawie jako takiej?**

— Czytając akta Hoffmana, byłem głęboko przejęty okropnym obrazem przejawów zwierzęcości wśród kierowników i dozorców na Majdanku i nabrałem przekonania, że jedynie systematyczne zatruwanie duszy ludzkiej przez faszyzm mogło wychować takie typy, jakim jest Hoffman. W normalnym społeczeństwie tego rodzaju zbrodniarze **nie są do pomyślenia.**

— **Jaka kara oczekuje Hoffmana?**

— Dekret przewiduje **za takie zbrodnie tylko karę śmierci.** Kara według nauki prawa winna odstraszać i dać możność poprawy, jednak **są przestępcy, których nikt nie nawróci i którzy winni być usunięci poza nawias życia.** Do takich zbrodniarzy należy moim zdaniem Hoffman. **Winne z nim razem jest niemieckie społeczeństwo, które go wychowało.**

— **Jak długo będzie trwał proces?**

— Dwa dni, 13 i 14-go. W pierwszym dniu nastąpi badanie świadków, na drugi dzień przemówienia, ostatnie słowo oskarżonego i wyrok. Oprócz prokuratora występuje przeciwko Hoffmanowi ob. **Turkieltaub,** którego rodzina została wymordowana na Majdanku. Występuje on **o symboliczną złotówkę na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.**

Z działalności
Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Niedługo minie rok od czasu założenia w Lublinie pierwszego w Polsce odrodzonej ogniwa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wycieczka inteligencji polskiej, bawiąca rok temu w Moskwie, na pożegnalnym swym bankiecie **postanowiła po powrocie do kraju kontynuować zadzierżgniętą nić przyjaźni z inteligencją radziecką w ramach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które powstało w Lublinie zaraz po powrocie wycieczki z Moskwy.**

Wkrótce jednak władze Towarzystwa musiały opuścić Lublin, wyjeżdżając wraz z Rządem do Warszawy. Okres od marca do lipca br. znamionuje pewien zastój w pracach oddziału Lubelskiego Towarzystwa. Jednakże obecnie praca znów rozwija się pomyślnie. Towarzystwo zorganizowało szerg imprez artystycznych, a ostatnio akademię w Teatrze Miejskim z okazji 28-ej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Rozumiejąc, że jednym z warunków pomyślnej pracy nad zbliżeniem kulturalnym obu krajów jest znajomość języka bratniego narodu słowiańskiego, Oddział Wojewódzki Towarzystwa organizuje kursy języka rosyjskiego. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Towarzystwa przy ul. Krakowskie Przedmieście 26 I piętro, w lokalu Klubu Inteligencji Pracującej, **codziennie w godzinach od 16 do 18-ej.**

Projektowane są również wycieczki do ZSRR, które będą miały na celu zapoznanie społeczeństwa polskiego z osiągnięciami na polu kulturalnym i naukowym naszego wielkiego sąsiada.

Przy okazji proszeni jesteśmy podać do wiadomości członków-założycieli Towarzystwa, którzy byli obecni na zebraniu w dniu 27 lipca br., aby zgłosili się do sekretariatu Towarzystwa celem podpisania deklaracji członkowskich.

Nowozgłaszający się członkowie mogą również zapisywać się w sekretariacie Towarzystwa (Krakowskie Przedm. 26) codziennie w godz. od 16 do 18-ej. (d)

„Zemsta" na cenzurowanym

Aula Nr 33 KUL-u ma już swoją tradycję: odbywają się w niej systematycznie zebrania Klubu Literackiego, którego członkowie, sympatycy i goście uczestniczyli już w kilku interesujących wieczorach autorskich oraz dyskusyjnych.

Wczoraj przy szczelnie wypełnionej sali miała miejsce dyskusja nad fredrowską „Zemstą".

Redaktor Gralewski w prelekcji swej dość ostro skrytykował zarówno linię repertuarową teatru lubelskiego, jak reżyserię i inscenizację „Zemsty", zarzucając jak jednej, tak i drugiej brak jednolitości i myśli przewodniej i szczególnie atakując kreację Papkina. Ze względu na nieobecność reżysera tej sztuki Z. Chmielewskiego, który właśnie o tej porze brał udział w popołudniowym przedstawieniu, prelegentowi odpowiedział dyrektor Borowski, tłumacząc zeszłoroczne niedociągnięcia repertuarowe trudnościami technicznymi, których nie można nie brać pod uwagę; w takim, a nie innym potraktowaniu roli Papkina widzieć należy chęć reżysera podkreślenia w widowisku nuty komediowej.

W dalszej dyskusji występowali przedstawiciele teatru, młodzieży akademickiej, nauczycielstwa; dały się słyszeć głosy, które same siebie nazwały głosem szarej publiczności, nie tej publiczności, która „robi kasę", gdyż ją na to stać, ale tej, wciskającej się do teatru nawet, gdy nie ma pieniędzy na bilet, gdyż pcha ją do tego przemożny głód piękna.

Barwna, wielostronna, ciekawa, zawzięta i pouczająca była dyskusja. Zarzuty repliki krzyżowały się w powietrzu. Raz po raz wybuchały race śmiechu, raz po raz salwy oklasków.

Wreszcie głos zabrał z wieku i urzędu senior zgromadzenia prof. Juliusz Kleiner, a słowa jego nacechowane mądrością, umiarem i głęboką, na skalę europejską kulturą — pogodziły wiele sprzeczności.

„Teatr o jednolitym trzonie ideowym — mówił profesor — może istnieć jedynie obok innych teatrów. Tam, gdzie jest tylko jeden teatr, musi on z konieczności obsługiwać widownię z różnych klimatów duchowych. Życie narzuca swe prawa nawet sztuce".

Redaktor Gralewski zakończył wielce emocjonujący wieczór stwierdzeniem, że przed wojną przy większym dobrobycie, a więc szerszym zainteresowaniu się teatrem, dyskusja taka była jeszcze niemożliwa: ani by zgromadziła tylu zapalonych miłośników teatru, ani by poziom jej nie dowiódł takiego czynnego współżycia ze sprawami sztuki.

Wczoraj mieliśmy wrażenie, że teatr zeszedł ze sceny do publiczności. Głosy, które płyną ku nam jako objawienie Piękna z tajemniczej jego świątyni — sceny wczoraj zmieszały się z naszymi głosami, z głosami szarego życia. I nie spowszedniały przez to, lecz przeciwnie, my widzowie zrobiliśmy jeden krok bliżej ku Pięknu. Młode pokolenie XIX wieku marzyło o wkroczeniu do teatru od strony... garderoby, nasza młodzież wkracza do sanktuarium teatru od strony analizy pracy artystycznej. I niechże teraz jakiś pesymista śmie powiedzieć, że świat nie idzie ku lepszemu.

Ale na zarzut, że teatr za swe wielkie wysiłki nie otrzymuje od lubelskiego społeczeństwa rekompensaty w formie dostatecznego uznania -- można odpowiedzieć jedno: **talent daje masom najpiękniejszy kwiat swej istoty nie dlatego,** że **spodziewa się za to uznania, czy wdzięczności, lecz dlatego, że musi obdarzać. Obdarzanie jest jego racją bytu, jego posłannictwem.**

Ten, kto daje Piękno, daje zawsze więcej.

Z. B.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne ogłoszenie za wyraz 5 zł., poszukiwanie pracy i rodzin 3 zł., najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 procent.

1 mm 1 szpalta w tekście 25 zł., poza tekstem 15 zł. Urzędowe i nekrologi 10 zł. Konto PKO II — 170 Lublin. 1904

DROBNE OGŁOSZENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację nauczycielską nr 383, wydaną przez Inspektorat Szkolny Lublin, na nazwisko Helena Moniak, Czółna, gm. Bełżyce. 1893

KURSY buchalteryjne Związku Księgowych, Narutowicza 27, przyjmują zapisy na kursy dla początkujących i zaawansowanych do 15. 1831

SPRZEDAM motor 30-konny na gaz ssany. Bernardyńska 19. 1872

PIECZĄTKI kauczukowe dostarcza tanio Gorzko, Przemyśl, Krakowska. 1790

GIMNAZJUM Krawieckie w Biłgoraju potrzebuje Instruktorów krawieckich do oddziału męskiego i żeńskiego. Posady do objęcia natychmiast. Warunki do omówienia na miejscu. Adres: Gimnazjum Krawieckie, Biłgoraj, ul. Główna. 1910

ZAGUBIONO ks. inwalidzką i kartę rzemieślniczą na nazwisko Kuśnierzaka Antoniego. Znalazcę proszę o zwrot „Gazeta Lubelska", 3-go Maja 4. 1901

„AS" Hurtownia Antoni Słapczyński i S-ka, najtańsze źródło zakupów artykułów spożywczych, kolonialnych i gospodarczych, Kraków, Miodowa 14, telefon 567-19. 1899

SPRZEDAM pianino i maszynę kuśnierską, w dobrym stanie. Głowackiego 15 m. 1 a. 1908

MIESZKANIE, lub większy pokój przy rodzinie z prawem używalności kuchni poszukuję. Należność za takowe w miarę potrzeby może być regulowana produktami żywnościowymi. Zgłoszenia kierować do dozorcy placu, Zamojska 30. 1898

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin - powiat na nazwisko Sobkowicza Jana. 1897

SPRZEDAM wózek nowy firmy Plon, Misjonarska 6 m. 1, od 3—6. 1909

W SOBOTĘ, dziesiątego, około godziny 14 wyszedł z podwórza domu Krakowskie Przedmieście 41, na ulicę, stary, głuchawy pies — rasy owczarek — maści białej z jasno - brązową — z bardzo dużymi oczami — z obróżką nabijaną gwoździkami — wabiący się Bobik — i nie wrócił. Kto by go widział lub wiedział coś o nim, proszony jest usilnie o wiadomość, Krakowskie Przedmieście 41 m. 2. 1907

ZAPOWIEDŹ

Nieżonaty dyżurny Ruchu Kolejowego Mieczysław Szwajgier, Bydgoszcz, Jezuicka 3 m. 9. Niezamężna kasjerka biletowa Irena Janina Macierzyńska, Bydgoszcz, Jezuicka 3 m. 9. Chcą zawrzeć związek małżeński.

Urzędnik Stanu Cywilnego
1906 *Krenc.*

BIELIZNĘ wszelką z własnych i powierzonych materiałów poleca wytwórnia „Splendid", Warszawa, Al. Jerozolimskie 45. 1905

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—4086 Komitet Redakcyjny